

Grzegorz Potoczny

Wokół problemu zniszczeń wojennych w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej

Acta Humana nr 3, 187-188

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grzegorz Potoczny

Wokół problemu zniszczeń wojennych w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej

W czwartek 1 marca 2012 roku w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Przemyślu pod egidą Sekcji Nauk Humanistycznych odbyła się prelekcja dr Andrzeja Gliwy, pracownika Narodowego Instytutu Dziedzictwa Oddziału w Rzeszowie, o znamienym tytule: *Zniszczenia wojenne na obszarze Rzeczypospolitej w XVII wieku. Koncepcja, stan, metodologia i perspektywy badań*. Spotkanie prowadził mgr Grzegorz Potoczny, który na początku przybliżył obecnym słuchaczom krótki życiorys prelegenta.

W środowisku badaczy historii wojskowości XVII wieku dr Andrzej Gliwa uchodzi za jedyne obecnie specjalistę zajmującego się problematyką zniszczeń wywołanych przez wojska Tatarów, Kozaków, Szwedów, Siedmiogrodzian i Turków odnośnie terenów dawnej Rusi Czerwonej ze szczególnym uwzględnieniem ziemi przemyskiej. Badacz przedstawił charakter przeglądowy niniejszego zagadnienia, w którym dokonał nie tylko krytycznej oceny dotychczasowego stanu badań dotyczących kwestii zniszczeń wojennych w XVII wieku na terenie Rzeczypospolitej, lecz także wskazał na nowe ramy teoretyczne (konceptualne), w których całe zagadnienie ma szansę być badane w sposób maksymalnie obiektywny i precyzyjny. W referacie autor odniósł się również do problemu źródeł, które stanowią podstawę badań, zwracając uwagę na to, że największy potencjał poznawczy posiadają źródła masowe w postaci np. juramentów. Akta tego typu w istniejących badaniach były wykorzystywane przez historyków tylko sporadycznie i zazwyczaj bardzo fragmentarycznie.

W pierwszej części referatu prelegent sformułował nową koncepcję terminu „zniszczenia wojenne”, definiując je jako dewastacje i straty materialne dokonywane podczas działań wojennych przez obce siły zbrojne. Taki pogląd stoi w opozycji do tradycyjnego rozumienia terminu „zniszczenia wojenne”, które w obecnej literaturze przedmiotu były identyfikowane ze wszystkimi zniszczeniami powodowanymi przez własne oraz wrogie oddziały wojskowe. Zdaniem referenta takie podejście utrudniało lub wręcz uniemożliwiało precyzyjne określenie poziomu

zniszczeń wojennych. Skutkiem tego jest m.in. bardzo skromny stan wiedzy historycznej na temat przebiegu, skali i efektów zniszczeń wojennych, jakie spadły na państwo polsko-litewskie w XVII wieku. W części poruszającej stan badań autor podkreślił ogólnie niezadowalający stan zaawansowania dociekań historyków nad tym niezwykle istotnym problemem w dziejach Polski. Powodem tego były nie tylko trudności warsztatowe i metodologiczne pojawiające się w tego typu badaniach, ale także celowe działania w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zmierzające do deterministycznego wyjaśnienia procesu dziejowego w sztywnych ramach i gorsecie interpretacyjnym na bazie ideologii marksistowsko-leninowskiej. Co ciekawe, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku w polskiej nauce historycznej starano się włączyć zagadnienie zniszczeń wojennych w szerszy problem kryzysu gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej i w takiej perspektywie wyjaśniano całą bardzo skomplikowaną materię badawczą (zniszczenia wojenne z połowy XVII wieku miały tylko przyspieszyć samoistny kryzys i załamanie gospodarcze Rzeczypospolitej). Taka interpretacja, pozbawiona w zasadzie wystarczających podstaw empirycznych, jest nadal uznawana w polskiej nauce historycznej za poprawną. Referent wskazał, iż należy zacząć badać zniszczenia wojenne niemal od początku na tzw. *in crude radice*, gdyż zdecydowana większość prac nie spełnia wymogów dobrego warsztatu historycznego i nie jest oparta o wystarczającą bazę źródłową. Badania powinny być prowadzone w dłuższych perspektywach czasowych, ponieważ takie podejście gwarantuje najlepsze rezultaty i ogranicza możliwość mylnych interpretacji. Obszar badań zaś nie powinien być zbyt rozległy, najlepiej gdy ogranicza się do terytoriów takich, jak ziemie i małe województwa (obszar do maksymalnie kilkunastu tysięcy kilometrów kwadratowych). Przyjęcie niniejszego rozwiązania czyni badania zniszczeń wojennych najbardziej miarodajnymi i efektywnymi.